

# Atrybuty władzy rodzicielskiej

## *Attributes of parental authority*

### **Abstract**

The content of parental authority consists of: childcare, management of the child's property and representation. The first element includes upbringing and managing the child. In regard to the management of the child's property, there is the division into activities falling within the scope of ordinary management and activities exceeding the scope of ordinary management. The statutory representation serves as a servant to the others.

### **Keywords**

The Family and Guardianship Code, parents, children, childcare, management of the child's property, representation

## **1. Wprowadzenie**

Niewątpliwie zagadnienia związane z władzą rodzicielską, rozumianą jako całokształt obowiązków oraz praw przysługujących rodzicom względem dziecka, zawsze będą stanowić obszar problematyczny, wręcz newralgiczny, a to z tego względu, iż dotyczy on relacji istniejących wewnątrz rodziny. Z perspektywy teoretycznoprawnej, w ramach tego stosunku prawnego wskazuje się na dwie strony, czyli rodziców oraz dzieci, które jako podmioty słabsze pod wieloma względami wymagają specjalnej ochrony. Z punktu widzenia rodziców niezmiernie ważne będą zatem kwestie związane z treścią władzy rodzicielskiej, jej strukturą, czy też inaczej rzecz ujmując – atrybutami władzy rodzicielskiej, albowiem one determinują sam sposób wykonywania tejże władzy właśnie na rzecz ochrony dzieci.

Celem niniejszego artykułu jest analiza poszczególnych atrybutów władzy rodzicielskiej w oparciu o obecnie obowiązujące regulacje prawne zawarte w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 682).

Biorąc pod uwagę całokształt przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przy jednoczesnym uwzględnieniu ich funkcjonalnej wykładni, przyjmuje się trójelementową koncepcję władzy rodzicielskiej, a właściwie jej struktury, czy też inaczej treści. Zgodnie z tym ujęciem wyróżnia się następujące elementy: pieczę nad osobą dziecka, pieczę nad jego majątkiem oraz przedstawicielstwo ustawowe (reprezentację dziecka)<sup>2</sup>. Wspomniana koncepcja ma szerokie poparcie zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, z tego względu na potrzeby niniejszych rozważań także należy uznać ją za wiodącą.

## 2. Piecza nad osobą dziecka

Na początku należy wyjaśnić tzw. osobowy element władzy rodzicielskiej, a mianowicie pieczę nad osobą dziecka. W literaturze pojęcie to ogólnie rozumiane jest jako grupa obowiązków oraz uprawnień przysługujących rodzicom, a obejmujących opiekę nad dzieckiem, dbałość o jego wychowanie, rozwój oraz komfort psychiczny<sup>3</sup>.

Zakres pieczy został wyznaczony przez ustawodawcę w art. 96 § 1, którego treść stanowi uzupełnienie do regulacji zawartej w art. 95 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z treści wspomnianych przepisów wynika, iż piecza nad osobą dziecka obejmuje po pierwsze obowiązek wychowania dziecka, a po drugie obowiązek kierowania nim<sup>4</sup>. Pojęcie „wychowanie” widnieje w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym tuż obok pojęcia „kierowanie”, lecz ustawodawca nie skonkretyzował ich znaczenia. Jednakże nie ulega wątpliwości, że zawsze z procesem wychowania wiąże się jakiś element kierowania<sup>5</sup>.

Zgodnie z myślą M. Andrzejewskiego, ustawodawca w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym posłużył się terminem „wychowanie” w rozumieniu całokształtu zabiegów, które mają służyć ukształtowaniu człowieka w aspekcie fizycznym, moralnym, a także religijnym (bądź areligijnym czy antyreligijnym – zależnie od woli rodziców) oraz umysłowym, a ponadto przygotowaniu go do życia w ramach społeczeństwa<sup>6</sup>. Co więcej, za cel wychowania dziecka uznaje się „przygotowanie go do pracy dla dobra społeczeństwa, stosownie do jego uzdolnień<sup>7</sup>”. Uwidacznia się w ten sposób funkcja społeczna, jaką przypisuje się procesowi wychowania<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> G. Jędrejek (red.), *Meritum. Prawo rodzinne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 595–597.

<sup>3</sup> N. Szok, R. Terlecki, *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Praktyka, orzecznictwo, kazusy*, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 211.

<sup>4</sup> A.K. Bieliński, M. Pannert, *Prawo rodzinne*, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 193.

<sup>5</sup> M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 147.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> A.K. Bieliński, M. Pannert, *op. cit.*, s. 193.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

W treści art. 96 § 1 zostało *expressis verbis* wskazane, iż wychowanie dziecka obejmuje zarówno wychowanie fizyczne, jak i duchowe. W zakresie pielęgnowania rozwoju duchowego, czy też inaczej psychicznego, w literaturze wymienia się: wpajanie zasad moralności oraz współżycia społecznego, rozwijanie prawego charakteru, wzbudzanie w dziecku pracowitości, sumienności oraz poczucia obowiązku, wpajanie dziecku miłości do ojczyzny, a także nawyku respektowania cudzej własności, ponadto zapewnienie dziecku właściwego do jego zdolności wykształcenia oraz przygotowania do wykonywania pracy zawodowej. Natomiast jeśli chodzi o wychowanie fizyczne, to obejmuje ono troskę o życie, zdrowie i sprawność fizyczną dziecka<sup>9</sup>.

Jak słusznie podkreśla M. Andrzejewski, wychowanie dziecka – jako zadanie wchodzące w zakres wykonywanej przez rodziców władzy rodzicielskiej – winno być realizowane przy uwzględnieniu stopnia dojrzałości dziecka, jak również wolności jego sumienia i wyznania, a także przekonań<sup>10</sup>. Wynika to bowiem bezpośrednio z treści art. 48 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>11</sup>. Niemniej jednak wskazany przepis Konstytucji nie zawiera formalnej cezury czasowej, która wskazywałaby na moment, od którego rodzice powinni mieć powyższe aspekty na uwadze, podejmując decyzje w sprawach dotyczących ich dziecka. Co więcej, w treści tego przepisu nie zostały określone nawet konsekwencje niezastosowania się do wskazanego wyżej nakazu. Należy zatem uznać, że art. 48 ust. 1 Konstytucji nie wnosi merytorycznych zmian do unormowań kodeksowych dotyczących władzy rodzicielskiej, lecz jedynie stanowi dyrektywę interpretacyjną ważną przy ich stosowaniu<sup>12</sup>.

Jak już wiadomo, drugim elementem składowym pieczy nad osobą dziecka jest kierowanie nim. W istocie rzeczy kierowanie dzieckiem stanowi środek służący należytemu jego wychowaniu<sup>13</sup>. Natomiast samo pojęcie „kierowanie” należy rozumieć jako decydowanie w „istotnych” sprawach dziecka. Z kolei to, jakie sprawy dziecka uznaje się za istotne, wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego. Toteż istotnymi sprawami dziecka są m.in.:

- a) nadanie imienia oraz nazwiska dziecka, jak również zmiany w tym obszarze;
- b) wyjazd dziecka w celach wakacyjnych za granicę kraju;
- c) sprecyzowanie sposobu realizacji wierzytelności alimentacyjnych, które są należne dziecku od jednego rodzica, a także dysponowania nimi przez drugiego rodzica w ramach posiadanej władzy rodzicielskiej;

<sup>9</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Lexis Nexis, Warszawa 2012, s. 346.

<sup>10</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 147.

<sup>11</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 roku (Dz. U. Nr 78, poz. 483).

<sup>12</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 148.

<sup>13</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *op. cit.*, s. 346.

- d) ustalenie miejsca pobytu dziecka;
- e) kwestie związane z zabezpieczeniem wykonania przysługujących dziecku alimentów od rodzica, który ma zamiar wyjechać za granicę<sup>14</sup>.

Warto dodać, iż M. Andrzejewski w grupie istotnych spraw dziecka wymienia ponadto: problem sposobu kontaktowania się z dzieckiem przez tego rodzica, który nie pozostaje we wspólnym pożyciu z drugim rodzicem dziecka, kwestię obywatelstwa, wyboru kierunku nauki, przynależności do organizacji, sposobu wykorzystania czasu wolnego, sposobu leczenia, kierunku wychowania, światopoglądu, rozwoju zainteresowań, etc. Wspomniane kwestie nierzadko prowadzą do sporów pomiędzy rodzicami, które ostatecznie są rozstrzygane przez sąd. Dzieje się tak, albowiem zgodnie z treścią art. 97 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego o istotnych sprawach dziecka rodzice podejmują decyzje wspólnie. Jednakże w braku porozumienia każde z rodziców ma prawną możliwość zwrócić się do sądu o rozstrzygnięcie kwestii spornej<sup>15</sup>. Co ważne, orzeczenie sądowe zastępuje zgodną decyzję rodziców<sup>16</sup>. Warto dodać, że ten sposób rozwiązywania rodzinnych problemów o charakterze prawnym jest najłagodniejszym i najmniej antagonizującym spośród środków prawnych, jakie sąd może podjąć w celu ingerencji w relację na linii rodzice–dzieci. W żadnym wypadku nie należy go jednak utożsamiać z ingerencją w samą władzę rodzicielską<sup>17</sup>.

Trzeba w szczególności podkreślić fakt, iż pojęcie „kierowanie dzieckiem” ma w sobie elementy o charakterze władczym, które korespondują z regulacją zawartą w art. 95 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a mianowicie nakazem posłuszeństwa dziecka wobec rodziców sprawujących nad nim władzę rodzicielską<sup>18</sup>. Natomiast w momencie, gdy dziecko może już w niektórych sprawach podejmować samodzielne decyzje, a także składać oświadczenia woli, powinno ono wysłuchać zarówno opinii, jak i zaleceń rodziców, które są formułowane dla jego dobra<sup>19</sup>. Z tego wynika, że rodzice mają nie tylko prawo, ale też obowiązek kontrolowania działań dziecka, np. tego, jak się uczy, w jakim towarzystwie przebywa, jak wywiązuje się z ciążących na nim obowiązków szkolnych, rodzinnych czy też innych wynikających z przynależności do różnego typu organizacji młodzieżowych. Rodzice w tym zakresie mogą stosować nakazy lub zakazy. Jednak zawsze należy mieć na uwadze ograniczenie, jakie wynika z treści art. 96<sup>1</sup> Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W przepisie tym ustawodawca ustanowił zakaz stosowania kar cielesnych. Co ważne, zakaz ten jest adresowany zarówno do osób

<sup>14</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 148.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 148–149.

<sup>16</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2000 r., I CKN 786/98, OSNC 2001, Nr 1, poz. 6.

<sup>17</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 149.

<sup>18</sup> A. Zieliński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze w zarysie*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011, s. 193.

<sup>19</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *op. cit.*, s. 349.

wykonujących władzę rodzicielską, jak i do osób sprawujących opiekę lub pieczę nad małoletnim<sup>20</sup>. Ciekawość wzbudza sposób, w jaki interpretuje przytoczoną regulację T. Sokołowski. Twierdzi on bowiem, że „w odniesieniu do małego dziecka zakres stosowania dopuszczalnego karcenia krzyżuje się z zakresem stosowania dozwolonego przymusu”. Teoretyk wyjaśnia, iż dotyczy to sytuacji, w których np. rodzic siłą aplikuje lekarstwo małemu dziecku bądź też prowadzi dziecko do przedszkola czy młodszych klas szkolnych i przyjmuje to formę „ciągnięcia” za rękę sprzeciwiającego się temu dziecka, i nie może być uznane za niedozwolone karcenie tudzież poniżanie dziecka<sup>21</sup>. Dodatkowo dopuszczalne są zachowania będące jedynym dostępnym sposobem okazania dezaprobaty w przypadkach, gdy perswazja nie ma szans na powodzenie ze względu na wciąż niedostateczny stopień rozwoju intelektualnego małych dzieci<sup>22</sup>. Niezbędne jest wtenczas oddziaływanie na świadomość dziecka w określony sposób tak, by pomimo braku realnej możliwości wytłumaczenia szkodliwości jego zachowania, czytelnie dać mu do zrozumienia, iż jego postawa nie zasługuje na aprobatę. Niemniej jednak za niedopuszczalne należy uznać spowodowanie jakiegokolwiek zagrożenia czy też uszczerbku dla zdrowia dziecka lub jego poczucia godności. Najistotniejszym kryterium w tym przypadku jest zatem wzgląd na bezpieczeństwo, życie oraz zdrowie dziecka i jego otoczenie. Te wartości mają więc charakter dóbr wyższych. Treść art. 96<sup>1</sup> Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wyznacza pewien kanon wykonywania pieczy nad osobą dziecka, a stosowanie kar cielesnych wobec niego świadczy o wadliwym wykonywaniu tej pieczy i tym samym może uzasadniać ingerencję sądu nawet w postaci orzeczenia o pozbawieniu rodziców władzy rodzicielskiej<sup>23</sup>.

Z powyższymi rozważaniami bezpośrednio wiąże się kolejny obowiązek rodziców wobec dziecka, a mianowicie wspomniana już troska o zdrowie oraz bezpieczeństwo dziecka. Wskazany obowiązek dotyczy się zarówno chowania dziecka we właściwych warunkach, przykładowo uchronienie przed narkomanią, paleniem papierosów itp., jak i odpowiedniego leczenia dziecka w przypadku choroby. Zaś troska o bezpieczeństwo dziecka wiąże się ze sferą nie tylko fizyczną, ale też duchową. Rodzice bowiem mają obowiązek chronić dziecko przed przemocą, skrzywdzeniem, niepożądaną indoktrynacją itd. Konieczne jest, by dziecko miało w rodzicach oparcie bez względu na sytuację życiową, w jakiej się znajduje, ponieważ tylko wówczas można mówić o prawidłowym rozwoju emocjonalnym, duchowym, a także fizycznym<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> A. Zieliński, *op. cit.*, s. 193–194.

<sup>21</sup> T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Ars boni et aequi, Poznań 2013, s. 154–155.

<sup>22</sup> D. Karkut, *Zakaz stosowania kar cielesnych a pozaustawowy kontratyp karcenia w celach wychowawczych*, [w:] E. Kabza, K. Krupa-Lipińska (red.), *Dobro dziecka w ujęciu interdyscyplinarnym*, Repozytorium UMK, Toruń 2016, s. 135.

<sup>23</sup> T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 155–156.

<sup>24</sup> A. Zieliński, *op. cit.*, s. 194.

Z punktu widzenia należytego sprawowania pieczy nad dzieckiem szczególnie istotną kwestią jest miejsce zamieszkania oraz pobytu dziecka<sup>25</sup>. Zgodnie z brzmieniem art. 26 Kodeksu cywilnego<sup>26</sup> miejscem zamieszkania dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską jest miejsce zamieszkania rodziców lub w odpowiednich przypadkach jednego z nich (*domicilium necessarium*). Z tego wynika, że rodzice właściwie nie mają wpływu na miejsce zamieszkania dziecka, gdyż przepis kodeksowy jednoznacznie rozstrzyga ten problem. Inaczej jest, jeśli chodzi o miejsce pobytu dziecka, albowiem w tej kwestii decydują rodzice na podstawie sprawowanej przez nich władzy rodzicielskiej. Co do zasady takim miejscem jest dom rodzinny, jednak w praktyce rodzice mogą podjąć decyzję o przejściowym (np. na okres wakacji) bądź o dłuższym pobycie dziecka poza domem rodzinnym np. w domu dziadków. Niemniej jednak taka decyzja nie może stać w sprzeczności z dobrem dziecka, które obok interesu społecznego stanowi kryterium ocenne należytego wykonywania władzy rodzicielskiej<sup>27</sup>.

W tym miejscu należy podkreślić, iż wymienione kryteria ocenne odnoszą się do sprawowania władzy rodzicielskiej rozumianej całościowo, a zatem nie tylko do elementu pieczy nad osobą dziecka, ale również do pozostałych części składowych, które są przedmiotem dalszych rozważań. Zatem jeżeli władza rodzicielska jest realizowana przez rodziców w sposób godzący w dobro dziecka (np. poprzez brak poszanowania jego godności lub praw), jak również w interes społeczny, to istnieje wówczas naruszenie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z kolei sankcją w takim przypadku może być adekwatna do stopnia zagrożenia dobra dziecka forma ingerencji we władzę rodzicielską, a mianowicie jej ograniczenie bądź pozbawienie – w sytuacji rażącego nadużycia władzy rodzicielskiej<sup>28</sup>. Dlatego też rodzice, sprawując władzę rodzicielską, stale winni mieć na uwadze omówione kryteria ustawowe, a przede wszystkim dobro dziecka, które – jako zasada prawa – ma charakter nadrzędny.

### 3. Zarząd majątkiem dziecka

Coraz częściej zdarza się, że małoletnie dziecko, które pozostaje pod władzą rodzicielską, posiada własny majątek. Dzieje się tak za sprawą nabywania przez osoby małoletnie rzeczy czy też praw w drodze darowizny, dziedziczenia, jak również w związku ze świadczeniem przez nie pracy<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *op. cit.*, s. 347.

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1025 z późn. zm.).

<sup>27</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *op. cit.*, s. 347.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 347–348.

<sup>29</sup> G. Jędrejek (red.), *op. cit.*, s. 601.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż ze względu na niedojrzałość i niesamodzielność małoletniego dziecka jego interesy majątkowe także wymagają ochrony. Wspomniana ochrona odnosi się do wszystkich składników majątkowych, które mają wpływ na rozwój osobowości dziecka<sup>30</sup>. W doktrynie bowiem przyjmuje się szeroką koncepcję określającą skład majątku dziecka, który rozumie się jako całość jego praw oraz zobowiązań. Oznacza to, że rodzice obejmują pieczę zarówno aktywa, jak i pasywa przynależne dziecku<sup>31</sup>. Niemniej jednak piecza sprawowana przez rodziców może mieć różną postać<sup>32</sup>. Współcześnie w ustawodawstwach obowiązują dwa zasadnicze systemy pieczy nad majątkiem dziecka. Pierwszy z nich przyznaje rodzicom prawo do użytkowania majątku dziecka, a co za tym idzie przyznaje im własność pożytków, które pochodzą z tego majątku. Natomiast drugi system przyznaje rodzicom jedynie prawo zarządu majątkiem dziecka, a więc w tym przypadku pożytki, jakie ów majątek przynosi, przypadają dziecku. Wyraźnie widać, że drugi z przywołanych powyżej systemów jest korzystniejszy dla dziecka, z tego względu został on zaadoptowany do przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>33</sup>.

System zarządu majątkiem dziecka wprowadzono w art. 101 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W przepisie tym ustawodawca nałożył na rodziców obowiązek sprawowania z należytą starannością zarządu majątkiem dziecka, które pozostaje pod ich władzą rodzicielską<sup>34</sup>.

W ramach zarządu nad majątkiem dziecka rodzice dokonują: po pierwsze czynności faktycznych (np. remontu budynku), po drugie czynności prawnych (np. kupna, sprzedaży, obciążenia nieruchomości np. hipoteką), po trzecie czynności w postępowaniu przed sądami, a także innymi organami państwowymi czy też samorządowymi związanymi z wykonywaniem zarządu<sup>35</sup>.

Zgodnie z tym, co zostało wcześniej powiedziane, majątek, którym dysponują rodzice w ramach zarządu, obejmuje ruchomości, nieruchomości (np. prawo własności), kapitał itd., jaki dziecko nabyło wskutek dziedziczenia, darowizny, odszkodowania, a także z tytułu należnych alimentów. Warto wyraźnie zaznaczyć, iż zarząd nad majątkiem dziecka stanowi element władzy rodzicielskiej, toteż rodzice nie mogą się go zrzec ani tym bardziej przenieść na inne osoby<sup>36</sup>.

Jak już wiadomo z dotychczasowych rozważań, rodzice winni zarządzać majątkiem dziecka z zachowaniem należytej staranności. Z tego wynika, że do sprawowania

<sup>30</sup> T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 237.

<sup>31</sup> G. Jędrejek (red.), *op. cit.*, s. 602.

<sup>32</sup> T. Smoczyński, *op. cit.*, s. 237.

<sup>33</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *op. cit.*, s. 351.

<sup>34</sup> A. Zieliński, *op. cit.*, s. 194.

<sup>35</sup> J. Ruszewski, *Prawo rodzinne*, Pryzmat, Suwałki 2011, s. 75–76.

<sup>36</sup> T. Smoczyński, *op. cit.*, s. 237.



zarządu są uprawnieni oboje rodzice<sup>37</sup>. Jednak nie mają oni pełnej swobody w wykonywaniu omawianego zarządu, albowiem znajduje się on *ex lege* pod nadzorem sądu opiekuńczego<sup>38</sup>. W związku z tym odróżnia się czynności wchodzące w zakres zwykłego zarządu od czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu<sup>39</sup>. Pierwsze z wymienionych czynności odnoszą się do załatwiania bieżących spraw w ramach zwykłego korzystania z przedmiotów, które wchodzą w skład majątku dziecka. Ponadto wiąże się to również z utrzymywaniem tych przedmiotów w niepogorszonym stanie. Jeśli zaś chodzi o drugie, można określić je jako wszystkie te czynności, które nie są objęte zakresem czynności zwykłego zarządu. Przy czym właściwa klasyfikacja konkretnych czynności zależy jednak od okoliczności indywidualnego przypadku<sup>40</sup>.

Zwykły zarząd majątkiem dziecka wykonują rodzice samodzielnie przy zachowaniu należytej staranności. Czynności podejmowane w tym zakresie nie podlegają kontroli sądowej (np. naprawa, wynajem lokalu)<sup>41</sup>. Taką czynnością, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego, jest także nabycie dla małoletniego dziecka nieruchomości w oparciu o umowę darowizny, jeżeli nieruchomość ta jest wolna od zobowiązań wobec darczyńcy i osób trzecich<sup>42</sup>.

Z kolei w przypadku czynności, których zwykły zarząd swoim zakresem nie obejmuje, rodzice mają obowiązek uprzedniego uzyskania zezwolenia sądu. Czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu dokonana przez rodziców mimo braku zezwolenia jest nieważna, w konsekwencji nie może ulec konwalidacji<sup>43</sup>.

Z dotychczasowych ustaleń jasno wynika, że wykonywanie pieczy nad majątkiem dziecka zostało normatywnie ujęte w sformalizowanej postaci zarządu, przy czym ustawodawca wyraźnie wyznaczył jego granice, również w sposób pośredni, a więc poprzez wskazanie, co nie mieści się w ramach pieczy nad majątkiem dziecka. W myśl art. 101 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zarząd pełniony przez rodziców nie obejmuje zarobku dziecka ani przedmiotów, które oddano mu do swobodnego użytku. Tyczy się to również przedmiotów, jakie przypadają dziecku na podstawie darowizny lub testamentu, jeśli takie zastrzeżenie wynika z treści wskazanych czynności prawnych. W podanych przypadkach odpowiednio darczyńca lub spadkodawca wyznaczają zarządcę, a jeśli tego nie zrobią, zarząd sprawuje kurator wyznaczony przez sąd opiekuńczy<sup>44</sup>.

<sup>37</sup> *Ibidem*.

<sup>38</sup> A.K. Bieliński, M. Pannert, *op. cit.*, s. 196.

<sup>39</sup> T. Smoczyński, *op. cit.*, s. 237.

<sup>40</sup> A.K. Bieliński, M. Pannert, *op. cit.*, s. 196.

<sup>41</sup> T. Smoczyński, *op. cit.*, s. 238.

<sup>42</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, OSNC 1978, Nr 2, poz. 19.

<sup>43</sup> A.K. Bieliński, M. Pannert, *op. cit.*, s. 197.

<sup>44</sup> J. Strzebińczyk, *Prawo rodzinne*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 265.



Wykonywanie pieczy nad majątkiem dziecka w sposób niewłaściwy może być podstawą do ograniczenia władzy rodzicielskiej. Natomiast jeśli sposób sprawowania omawianego zarządu zagrażałby dobru dziecka, wtenczas sąd może także powierzyć zarząd majątkiem małoletniego dziecka ustanowionemu w tym celu kuratorowi, co wynika z treści art. 109 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>45</sup>.

Z kolei przeznaczenie dochodów pochodzących z majątku dziecka ustawodawca unormował w art. 103 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który brzmi w sposób następujący: „Czysty dochód z majątku dziecka powinien być przede wszystkim obracany na utrzymanie i wychowanie dziecka oraz jego rodzeństwa, które wychowuje się razem z nim, nadwyżka zaś na inne uzasadnione potrzeby rodziny<sup>46</sup>”. Zasadą jest zatem, iż dochód z majątku dziecka należy przeznaczać na potrzeby tegoż dziecka oraz potrzeby jego rodzeństwa – jeśli wychowuje się razem z nim. Natomiast w sytuacji, gdy potrzeby rzeczonoego dziecka i jego rodzeństwa zostają zaspokojone, a mimo to pozostaje niewykorzystany dochód z majątku, jaki ma dziecko, czyli tzw. nadwyżka, należy przeznaczyć ją na inne uzasadnione potrzeby rodziny<sup>47</sup>. W tym miejscu trzeba wyjaśnić i jednocześnie podkreślić, iż czysty dochód, do którego ustawodawca nawiązał w treści omawianego artykułu, nie oznacza całkowitego dochodu, jaki przynosi majątek, ale całkowity dochód pomniejszony o koszty jego uzyskania i kwoty odprowadzone tytułem podatków<sup>48</sup>.

Zamykając kwestię związaną z zarządem majątkiem dziecka, należy wyjaśnić skutki, jakie rodzą się wraz z jego ustaniem. Ustawodawca w art. 105 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewidział dwa obowiązki rodziców. Jeden z nich powstaje *ex lege* z chwilą ustania zarządu, a polega na oddaniu dziecku bądź jego przedstawicielowi ustawowemu majątku, który dotychczas był zarządzany przez rodziców. Z obowiązku tego wynika uprawnienie dziecka do roszczenia wydania całości składników majątkowych. Z kolei drugi obowiązek rodzi się w momencie zgłoszenia – przed upływem roku od chwili ustania zarządu – żądania przez ich dziecko lub przedstawiciela ustawowego dziecka i sprowadza się do złożenia rachunku z zarządu<sup>49</sup>. Ustawodawca jednak zastrzegł, iż wspomniane żądanie nie może dotyczyć dochodów z majątku, które zostały pobrane podczas wykonywania władzy rodzicielskiej<sup>50</sup>. Zatem w zależności od okoliczności rodzice mogą być obciążeni właściwym obowiązkiem wobec:

- a) dziecka, jeśli zarząd ustał wskutek osiągnięcia przez nie pełnoletności;
- b) przedstawiciela ustawowego dziecka, a zatem opiekuna lub kuratora;

<sup>45</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 152.

<sup>46</sup> T.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 682.

<sup>47</sup> K. Gromek, *Władza rodzicielska. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 231–232.

<sup>48</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 152.

<sup>49</sup> J. Ignaczewski (red.), *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 155–156.

<sup>50</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 152.

- c) drugiego z rodziców, kiedy ustał zarząd jednego z nich;
- d) spadkobierców dziecka w sytuacji, gdy zarząd ustał w następstwie jego śmierci<sup>51</sup>.

#### 4. Reprezentacja dziecka

Należyte wykonywanie pieczy nad osobą i majątkiem dziecka niekiedy rodzi konieczność podjęcia sformalizowanych działań prawnych przez rodziców. Umożliwia to przypisana im na podstawie władzy rodzicielskiej funkcja ustawowych przedstawicieli dziecka. Właśnie na tym polega służebna rola atrybutu przedstawicielstwa wobec pozostałych elementów składających się na treść władzy rodzicielskiej. Przedstawicielstwo stanowi techniczno-prawny instrument, bez którego wykonywanie pozostałych atrybutów władzy rodzicielskiej byłoby niekiedy niemożliwe<sup>52</sup>.

Przymiot przedstawiciela, co wynika z istoty reprezentacji, uprawnia rodziców do dokonywania w imieniu dziecka czynności, które pociągają za sobą skutki bezpośrednio dla tego dziecka<sup>53</sup>. Jeśli zaś chodzi o zakres umocowania rodziców, to należy wskazać, iż w myśl art. 98 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przedstawicielstwo obejmuje zarówno dokonywanie czynności prawnych, jak i podejmowanie czynności przed sądami oraz innymi organami państwowymi. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że na granice umocowania rodziców ma bezpośredni wpływ zakres posiadanej władzy rodzicielskiej. Inaczej mówiąc, jeśli rodzice sprawują władzę rodzicielską, która została ograniczona (przepisem ustawy lub na mocy zarządzenia sądu), to jednocześnie możliwość reprezentacji jest ograniczona. Natomiast w sytuacji pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej, prawo do reprezentacji wygasa<sup>54</sup>.

Należy też mieć na uwadze wiek dziecka, albowiem ten aspekt również jest istotny, jeśli chodzi o zakres umocowania rodziców do reprezentacji dziecka<sup>55</sup>. Wspomniana kwestia wiąże się z pojęciami „zdolności prawnej” i „zdolności do czynności prawnych”, które na potrzeby dalszych rozważań należy wyjaśnić.

„Zdolność prawna” jest rozumiana jako możliwość posiadania zarówno praw, jak i obowiązków wynikających z prawa cywilnego<sup>56</sup>, a więc to kategoria bierna, która oznacza zdolność bycia podmiotem prawa<sup>57</sup>. Zgodnie z treścią art. 8 Kodeksu cywilnego

<sup>51</sup> J. Ignaczewski (red.), *op. cit.*, s. 156.

<sup>52</sup> J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 265.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> A.K. Bieliński, M. Pannert, *op. cit.*, s. 194.

<sup>55</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *op. cit.*, s. 353.

<sup>56</sup> G. Jędrejek (red.), *op. cit.*, s. 604.

<sup>57</sup> A. Bator, W. Gromski, A. Kozak, S. Kaźmierczyk, Z. Pulka, *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Lexis Nexis, Warszawa 2010, s. 343.

każdy człowiek ma zdolność prawną od chwili urodzenia. Niemniej jednak sama możliwość bycia podmiotem praw oraz obowiązków nie jest równoznaczna z możliwością skutecznego dokonywania czynności prawnych. W tej kwestii prawo cywilne odsyła do kategorii „zdolności do czynności prawnych”<sup>58</sup>. I tak w zależności od wieku dzieci ich sytuacja się zmienia, a mianowicie dzieci przed ukończeniem 13. roku życia oraz osoby (w tym również dzieci w wieku powyżej 13 lat) ubezwłasnowolnione całkowicie nie posiadają zdolności do czynności prawnych. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że czynność prawna dokonana przez osobę, która nie ma zdolności do czynności prawnych, jest nieważna, co wynika z treści art. 14 Kodeksu cywilnego. Na drodze wyjątku wskazane osoby mogą skutecznie zawierać umowy zaliczane do umów powszechnie zawieranych, które dotyczą drobnych bieżących spraw życia codziennego. Takie umowy stają się ważne z momentem ich wykonania, co nie dotyczy sytuacji, gdy pociągają one za sobą skutek w postaci rażącego pokrzywdzenia osoby niemającej zdolności do czynności prawnych<sup>59</sup>.

Ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają z kolei dzieci, które ukończyły 13. rok życia, ale nie osiągnęły pełnoletności, a więc nie mają 18 lat ani nie zawarły wcześniejszego małżeństwa w wieku co najmniej 16 lat (co tyczy się wyłącznie kobiet). Dzieci zaliczone do tej grupy, zgodnie z regulacjami Kodeksu cywilnego, mogą:

- a) dokonywać czynności prawnych, które prowadzą do zaciągnięcia zobowiązania albo rozporządzenia swoim prawem, lecz czynności tego typu wymagają dla swej ważności zgody wyrażonej przez przedstawiciela ustawowego;
- b) zawierać umowy zaliczane do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, co nie wymaga zgody przedstawiciela ustawowego;
- c) również bez zgody przedstawiciela ustawowego rozporządzać własnym zarobkiem, jeśli sąd nie postanowił inaczej.

Ponadto ta grupa dzieci uzyskuje pełną zdolność w granicach czynności prawnych, które dotyczą przedmiotów oddanych im przez przedstawiciela ustawowego do swobodnego użytku, za wyjątkiem czynności prawnych, dla dokonania których nie wystarcza zgoda przedstawiciela ustawowego<sup>60</sup>.

Zatem żeby dziecko miało możliwość korzystania w pełni ze swej zdolności prawnej, niezbędne jest reprezentowanie go przy czynnościach, których w obrocie prawnym samodzielnie nie może dokonywać z uwagi na powyższe ograniczenia<sup>61</sup>.

<sup>58</sup> Zob. szerzej: *ibidem*; T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, C.H. Beck, Warszawa 2014; J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

<sup>59</sup> G. Jędrejek (red.), *op. cit.*, s. 604.

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> *Ibidem*.

Warto wspomnieć, iż ustawodawca w art. 95 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego sformułował postulat adresowany do dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską, aby w kwestiach, w których może ono samodzielnie decydować i składać oświadczenia woli, wysłuchało opinii oraz zaleceń rodziców, jakie są formułowane dla jego dobra. Zatem dziecko – przynajmniej w założeniu – nie podejmuje decyzji w sposób zupełnie niezależny od woli rodziców, którzy sprawują nad nim władzę rodzicielską<sup>62</sup>.

Jednoznacznych wyłączeń w zakresie umocowania rodziców do reprezentacji dziecka ustawodawca dokonał w art. 98 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zgodnie z treścią tego przepisu żadne z rodziców nie może korzystać z atrybutu przedstawicielstwa ustawowego: po pierwsze przy czynnościach prawnych między dziećmi, które pozostają pod ich władzą rodzicielską, a po drugie przy czynnościach prawnych pomiędzy dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem<sup>63</sup>. Jako że rodzice nie mogą w tych kwestiach reprezentować swego dziecka, nie mogą również zezwolić na to, by dokonało ono tego typu czynności. Ma to zastosowanie zarówno do spraw majątkowych, jak i niemajątkowych. Przykładowo, matka nie ma możliwości dokonania w imieniu małoletniego dziecka darowizny na rzecz brata czy też ojca dziecka<sup>64</sup>. Od drugiego z powyższych zakazów przewidziane zostały dwa wyjątki odnoszące się do: czynności polegających na bezpłatnym przysporzeniu na poczet dziecka i czynności dotyczących środków utrzymania i wychowania, jakie należą się dziecku od drugiego z rodziców<sup>65</sup>. Zatem w zakresie tych czynności rodzice wyjątkowo mogą dziecko reprezentować. Omówione reguły stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem lub innym organem, co bezpośrednio wynika z brzmienia art. 98 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>66</sup>.

W sytuacji, gdy żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka, które pozostaje pod ich władzą rodzicielską, sąd opiekuńczy ustanawia w tym celu kuratora. Wskazuje się, iż chodzi tu o ustanowienie kuratora do załatwienia poszczególnej sprawy, w rozumieniu art. 180 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a zatem kuratela ustaje z mocy prawa z chwilą ukończenia danej sprawy<sup>67</sup>.

W kwestii sankcji wadliwej reprezentacji dziecka należy podkreślić, że czynność prawna, która została dokonana w imieniu dziecka przez rodziców niedysponujących ustawowym umocowaniem w tym względzie (władza rodzicielska im nie przysługuje) albo przekraczających zakres umocowania, jakie im przysługuje (np. mają ograniczoną władzę rodzicielską), jest nieważna<sup>68</sup>.

<sup>62</sup> A.K. Bieliński, M. Pannert, *op. cit.*, s. 194.

<sup>63</sup> J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 265–266.

<sup>64</sup> T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 163.

<sup>65</sup> J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 266.

<sup>66</sup> T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 163.

<sup>67</sup> A.K. Bieliński, M. Pannert, *op. cit.*, s. 195.

<sup>68</sup> *Ibidem*.

## 5. Podsumowanie

Zgodnie z trójelementową koncepcją treści władzy rodzicielskiej wyróżnia się następujące atrybuty władzy rodzicielskiej: piecza nad osobą dziecka, piecza nad jego majątkiem oraz przedstawicielstwo ustawowe (reprezentacja dziecka). Stanowią one narzędzie, którym dysponują rodzice posiadający władzę rodzicielską. Atrybuty te można uznać za środek służący realizacji celów ochronnych i społecznych w odniesieniu do małoletnich.

Niewątpliwie – z punktu widzenia rodziców – najbardziej wymagającym elementem składowym władzy rodzicielskiej jest piecza nad osobą dziecka, która obejmuje wychowywanie (dbałość o bezpieczeństwo oraz rozwój dziecka w każdym aspekcie jego życia) oraz kierowanie nim (podejmowanie decyzji w istotnych sprawach dziecka). Realizacja obowiązków rodzicielskich w tym obszarze wymaga ogromnego zaangażowania. Na rodzicach spoczywa duża odpowiedzialność, albowiem muszą mieć zawsze na uwadze zarówno dobro dziecka, jak i interes społeczny. W odniesieniu do tych kryteriów dokonywana jest ocena wykonywania władzy rodzicielskiej przez rodziców. Uchybienia w tym zakresie mogą skutkować właściwą ingerencją sądu.

W odniesieniu do zarządu majątkiem dziecka szczególnie istotny jest podział na czynności wchodzące w zakres zwykłego zarządu oraz czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu. Każdy rodzic powinien mieć świadomość tego rozróżnienia i wynikających z niego konsekwencji prawnych, jako że to właśnie na rodzicach ciąży obowiązek zarządzania majątkiem dziecka z zachowaniem należytej staranności. Można się spodziewać, iż znaczenie tego atrybutu będzie stopniowo wzrastać, bowiem coraz powszechniejsze są sytuacje, w których małoletnie dziecko pozostające pod władzą rodzicielską posiada własny majątek.

Jak wiadomo, należyte wykonywanie pieczy nad osobą i majątkiem dziecka czasami wymaga podjęcia sformalizowanych działań prawnych przez rodziców będących ustawowymi przedstawicielami dziecka. W tym przejawia się służebny charakter przedstawicielstwa ustawowego wobec pozostałych atrybutów władzy rodzicielskiej. Przedstawicielstwo można uznać za techniczno-prawny instrument, bez którego realizacja pozostałych elementów władzy rodzicielskiej niekiedy byłaby niemożliwa.

Reasumując, każdy element władzy rodzicielskiej jest niezmiernie istotny z punktu widzenia ochrony dobra dziecka. Nie dałoby się w sposób należyty wypełniać obowiązków rodzicielskich, pomijając choćby jeden z atrybutów, bowiem one uzupełniają się wzajemnie, stanowią spójną całość.

